

## **Księga Hioba**

### **Sesja 28: Teologia cierpienia i Księga Hioba**

**Przez Johna Waltona**

To jest John Walton i jego nauczanie na temat Księgi Hioba. To jest sesja 28, Cierpienie i Księga Hioba.

#### **Wprowadzenie [00:22-1:03]**

Teraz możemy zwrócić uwagę na teologię cierpienia w Księdze Hioba. Nawet gdy to robimy, pamiętajmy, że zauważyliśmy, że ta książka nie ma na celu pomóc nam poznać odpowiedzi na cierpienie ani dać nam model tego, jak powinno wyglądać cierpienie i jak powinniśmy na nie reagować. Ma jedynie na celu pomóc nam myśleć o Bogu we właściwy sposób, kiedy cierpimy. Mimo to możemy w Księdze Hioba naszkicować kilka ważnych elementów teologii cierpienia.

#### **Poziomy i rodzaje cierpienia [1:03-2:19]**

Kiedy mówimy o cierpieniu, oczywiście możemy mówić o wielu różnych poziomach. Moglibyśmy mówić o cierpieniu fizycznym z przewlekłym lub wyniszczającym bólem lub urazem. Moglibyśmy mówić o cierpieniu psychicznym: żalu, wstydzie, lęku, nadużyciach lub zerwanych związkach. Moglibyśmy mówić o cierpieniu okolicznościowym, życiu z zaburzeniami odżywiania, HIV czy chorobą neurologiczną. Moglibyśmy nawet mówić o cierpieniu zastępczym, gdy opiekujemy się osobami starszymi lub nieuleczalnie chorymi, cierpieniem, ponieważ cierpią ci, którzy są blisko nas. Wreszcie, możemy myśleć o cierpieniu systemowym tak, jak myślimy o tych, którym zagrażają represyjne reżimy, ofiary handlu ludźmi, głodu i chorób. Widzimy więc, że cierpienie istnieje na wielu, wielu różnych poziomach w naszym doświadczeniu i w naszym świecie. Cierpienie może nas złamać i jest charakterystyczne dla zepsutego świata, w którym żyjemy.

#### **Pytania Cierpienie podnosi [2:19-4:32]**

Tak więc każda teologia cierpienia pyta, jak myślimy o Bogu w związku z cierpieniem. Tak powinna działać teologia cierpienia. Możemy zatem zastanowić się nad kwestiami takimi jak: dlaczego Bóg stworzył świat, w którym może istnieć takie cierpienie ?

Dlaczego pozwala, by to trwało? Dlaczego mi się to przytrafia? Czy Bóg chce mnie czegoś nauczyć? Czy zrobiłem coś nie tak? To tylko niektóre z problemów, którymi musimy się zająć. Zasadniczo, jak Bóg, który jest wszechdobry i wszechpotężny oraz charakteryzuje się sprawiedliwością i współczuciem, może pozwolić, nie mówiąc już o stworzeniu, świata, w którym cierpienie jest tak wszechobecne?

Teraz, oczywiście, sceptycy mają swoje sposoby patrzenia na to. Mówią, że po prostu usprawiedliwiamy nieadekwatnego Boga, że albo nie ma Boga, albo że taki Bóg, który pozwala na takie rzeczy, nie jest godzien naszej czci.

Gdybyśmy podejmowali próby usprawiedliwienia Boga, musielibyśmy przyjąć założenie, że musi on spełniać jakieś zewnętrzne kryteria, których nie spełnia, i że moglibyśmy zasiąść na ławie sędziowskiej, aby ocenić, czy udało mu się spełnić nasze oczekiwania.

Ani nie prosimy Boga, aby rozliczył się z siebie, ani dlaczego nasze życie lub świat wygląda tak, jak wygląda. Nie ma żadnej teologii cierpienia, która by z tego wynikała.

Ostatecznie chcemy wiedzieć, czego Księga Hioba może pomóc nam się dowiedzieć, jak myśleć o Bogu w świetle cierpienia, czy to osobistego, czy uniwersalnego. Podejdźmy więc do tego w powiązaniu z pięcioma perspektywami.

### **Pięć perspektyw na cierpienie:**

#### **1) Cierpienie jest powszechne dla całej ludzkości [4:32-5:07]**

Po pierwsze, cierpienie jest udziałem całej ludzkości. Jeśli nie cierpisz teraz, są szanse, że w końcu będziesz. Cierpienie jest udziałem całej ludzkości. I w tym sensie nie jest to wybieranie jednej osoby do cierpienia tutaj i jednej osoby do cierpienia tam. To jest to, czego wszyscy doświadczamy w firmie i indywidualnie, niektórzy bardziej, inni mniej oczywiste.

#### **2) Cierpienie jest przypadkowością procesu tworzenia [5:07-7:54]**

Po drugie, cierpienie jest przypadkowością procesu tworzenia. Nie żyjemy jeszcze w świecie pełnego porządku i nie będziemy żyć aż do nowego stworzenia. Cierpienie jest zatem jedną z oczekiwanych ewentualności, ponieważ porządek nie został jeszcze w pełni osiągnięty. Za cierpienie odpowiada zarówno nieporządek, jak i porządek. Bożym zamiarem było stworzenie nas z układem nerwowym, który ostrzega przed potencjalną szkodą poprzez to, co odczuwamy jako ból. Tak stworzył nas Bóg. Jeśli nasz układ nerwowy zawiedzie, mamy duże problemy. Bóg stworzył nas z emocjami, a przez nasze emocje możemy doświadczać zranionych uczuć. Nie moglibyśmy być zranieni, gdybyśmy nic nie czuli, ani fizycznie, ani emocjonalnie. Czy myśleliśmy, że to dobrze, że Bóg stworzył nas z układem nerwowym i z emocjami? Ponieważ jesteśmy zdolni do miłości, jesteśmy podatni na ból, ponieważ miłość często kończy się bólem w tym życiu. W tym świecie, z tego rodzaju ciałami, cierpienie jest nieuniknione. Musimy to uwzględnić w naszych oczekiwaniach. Normalności nie można zdefiniować jako życia wolnego od cierpienia. To nie jest normalne. Normalność musi zostać ponownie zdefiniowana, biorąc pod uwagę realia procesu tworzenia. Jeśli spodziewamy się cierpienia, nie będzie ono wydawało się anomalią, kiedy go doświadczymy. To nie czyni cierpienia łatwiejszym do zniesienia, ale może wpłynąć na nasze podejście do niego. Nie zostaliśmy wybrani do cierpienia. Jako rasa ludzka tego właśnie doświadczamy.

### **3) Cierpienie niezwiązane wewnętrznie z grzechem [7:54-11:26]**

Po trzecie, cierpienie nie może być wewnętrznie związane z grzechem. Cierpienie może czasem wynikać z nieporządku. Ktoś popełnia grzech, a ktoś inny za niego cierpi, ale można też tego doświadczyć w wyniku nieuporządkowanego, niepełnego stworzenia. Niektóre cierpienia są niewątpliwie bezpośrednią naturalną konsekwencją grzechu. Bezsprzecznie. Bóg może użyć cierpienia jako kary za grzechy, ale nigdy nie możemy zakładać, że cierpienie nasze lub kogokolwiek innego jest karą Bożą. Tylko prorocze głosy w Piśmie Świętym mogły określić, co było karą Bożą, a co nie. Nie mamy takich proroczych głosów. Możemy z powodzeniem wierzyć, że zbierzemy to, co zasiejemy. List

do Galacjan 6:7, ale to nie pozwala nam na ustalenie bezpośredniej zgodności między zachowaniem a okolicznościami. Cierpienie może jednak skłonić nas do oceny naszego życia, do stwierdzenia, czy jesteśmy na właściwej ścieżce. Ufność w Bożą mądrość to najsilniejsza rada, jaką Biblia ma do zaoferowania. To musi wystarczyć.

Zaufanie powstrzymuje się od pytania: Dlaczego Bóg zrobił coś takiego? Albo dlaczego do tego dopuścił? Zabiera nas na terytorium, na którym nie istnieją żadne narzędzia nawigacyjne, które wskazywałyby nam położenie. Bóg nie zarządza każdą okolicznością w skali mikro ani nie zatwierdza wszystkiego, co ma miejsce w twoim lub moim życiu. Jednak byłoby błędem w przeciwnym kierunku sądzić, że był odległy i niezaangażowany.

Zastanawiam się nawet nad używaniem terminów takich jak „zezwalaj” i „zezwalaj”. Nie sądzę, że powinniśmy używać ich w taki sposób, aby sugerować winę na Boga. Są to jedne z jedynych słów, które możemy znaleźć, że możemy go trochę usunąć, ale to jest nasz język i nie wystarcza, aby wyjaśnić Boga.

John Polkinghorne stwierdził, że „cierpienie i zło świata nie są spowodowane słabością, niedopatrzeniem lub bezduszością ze strony Boga, ale raczej są nieuniknionym kosztem stworzenia, któremu pozwolono być innym niż Bóg”. „Nieunikniony koszt stworzenia, któremu pozwolono być innym niż Bóg”.

#### **4) Cierpienie jako okazja do pogłębienia wiary [11:26-14:18]**

Po czwarte, w teologii cierpienia, perspektywy, które możemy przyjąć. Możemy uznać, że czasami cierpienie może być okazją do pogłębienia naszej wiary. Niezależnie od ilości cierpienia, którego ktokolwiek z nas doświadczył w swoim życiu, cierpienie to przyczyniło się do tego, kim jesteśmy, na dobre lub na złe. Wskażę ci Rzymian 5:3.

Nie możemy wnioskować na podstawie nauczania biblijnego, że Bóg chce, aby wszyscy byli zdrowi i szczęśliwi. Musimy więc tylko prosić z wiarą o rozwiązanie naszej sytuacji. Bóg może tego nie chcieć. Możemy modlić się o uzdrowienie dla siebie i innych.

Powinniśmy mieć wiarę, że Bóg może uzdrawiać, jeśli tak zechce, ale nie jesteśmy w

stanie stawiać Mu wymagań. Kiedy Bóg mówi o przeprowadzeniu swego ludu Izraela przez wody, musimy zrozumieć, że różni się to od pomagania im w uniknięciu wzburzonych wód. On przeprowadzi ich przez niespokojne czasy. Być może ważniejsze jest dla nas, abyśmy modlili się, aby Bóg wzmocnił nas do znoszenia cierpienia i wierności Jemu przez cały czas próby lub kryzysu, niż by je zabierał.

Ważne jest, abyśmy nie reagowali rozczarowaniem Bogiem. Bóg nie zawodzi ani nie cierpi z powodu uchybień w realizacji swoich zamierzeń. Jeśli wydaje nam się, że nie spełnił naszych oczekiwań, problem nie leży w nim. Powinniśmy ponownie przeanalizować nasze oczekiwania. Ważne jest, abyśmy starali się czcić Boga, gdy życie jest na najniższym poziomie. Powinniśmy starać się Mu ufać nawet wtedy, gdy nie ma już nadziei. Tego oczekuje od nas Bóg. Żyjemy w świecie cierpiącym, a sposób, w jaki na nie reagujemy, ma znaczenie.

### **5) Uczestnictwo w cierpieniu Chrystusa [14:18-15:01]**

Wreszcie piąta perspektywa jest taka, że kiedy cierpimy, uczestniczymy w cierpieniu Chrystusa. Chrystus wskazywał inną drogę, która przyniesie zwycięstwo przez klęskę, o czym dobitnie świadczy krzyż. Nie zawsze powinniśmy oczekiwać wybawienia od wrogów. Chciałbym skierować cię do Filipian 3:10. Możemy więc próbować wytrzymać nasze cierpienie, wyobrażając sobie, że uczestniczymy w cierpieniu Chrystusa.

### **Zakończenie [15:01-15:49]**

Żaden z nich nie sugeruje, że powinniśmy oczekiwać wyeliminowania cierpienia z naszego życia. To stan naszego świata i naszego ludzkiego losu. Nie powinniśmy obwiniać Boga. Powinniśmy raczej patrzeć, jakim celom może służyć nasze cierpienie, gdy świadczymy o Nim w naszym życiu. Jest więc trochę teologii książki.

Teraz chcemy zwrócić naszą uwagę na podsumowanie przesłania Księgi Hioba, a to będzie w następnym fragmencie.

To jest John Walton i jego nauczanie na temat Księgi Hioba. To jest sesja 28, Cierpienie i Księga Hioba. [15:49]